

Sygn. akt VI ACa 912/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jolanta Pyżlak

Sędzia SA – Jan Szachułowicz (spr.)

Sędzia SO del. – Magdalena Sajur - Kordula

Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w K.

przeciwko (...) Szpitalowi(...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 stycznia 2016 r.

sygn. akt IV C 541/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie trzecim w ten sposób, że uchyla ten punkt wyroku;**

b) **w punkcie piątym w ten sposób, że zasądza od (...) Szpitala (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w K. kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

II. zasądza od (...) Szpitala (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w K. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt: VIA Ca 912/16

UZASADNIENIE

Powód - (...) sp. z o.o. w K. wniósł o zasądzenie kwoty 157 791,56 zł wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 marca 2015 r. do dnia zapłaty.

Pozwany - (...) Szpital (...)w W. wniósł o rozłożenie zasądzonej należności na cztery równe raty płatne począwszy od dnia 1 października 2015 r. oraz o odstąpienie od obciążania go kosztami procesu. Następnie pozwany zmodyfikował stanowisko i wniósł o rozłożenie należności głównej na dwie raty płatne do końca stycznia i do końca marca 2016 r.,

bądź na trzy raty płatne do końca stycznia, do końca lutego i do końca marca 2016 r. oraz o zastosowanie art. 5 k.c. w stosunku do żądania zasądzenia odsetek.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 157 791,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2015 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądzoną kwotę należności głównej wraz z odsetkami rozłożył na trzy równe miesięczne raty płatne w terminach: pierwsza do 31 stycznia 2016 r., druga do 29 lutego 2016 r. i trzecia do 31 marca 2016 r., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 890 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz nie obciążył pozwanego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz powoda. Orzeczenie to oparte zostało na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Powód prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest m.in. hurtowa sprzedaż wyrobów farmaceutycznych i medycznych. Pozwany wykonuje działalność leczniczą na podstawie wpisu do KRS, celem tej działalności jest udzielanie świadczeń zdrowotnych i promocja zdrowia oraz uczestniczenie w realizacji zadań dydaktycznych i badawczych, w szczególności dla potrzeb (...), w powiązaniu z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i promocją zdrowia.

Strony współpracowały ze sobą na podstawie umów, których przedmiotem była sprzedaż leków. Na podstawie tych umów powód zobowiązał się dostarczać pozwanemu sukcesywnie towar, a pozwany zobowiązał się do sukcesywnego realizowania płatności w terminie 30 dni od daty dostarczenia faktury VAT.

Ponieważ pozwany pozostawał w zwłoce w płatnościach faktur, w dniu 14 sierpnia 2014 r. powód obciążył go notą nr (...) na łączną kwotę 157 791,56 zł. Notę tę wraz z wezwaniem do zapłaty pozwany odebrał w dniu 25 sierpnia 2014 r. Pozwany nie dokonał zapłaty w określonym terminie, powód skierował więc do niego kolejne wezwanie, zobowiązując go do zapłaty kwoty 157 791,56 zł w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12 lutego 2015 r.

Nie było sporne, że strony prowadziły współpracę w ramach umów sprzedaży. Pozwany nie kwestionował ani samego faktu wystawienia faktur, ani kwot z nich wynikających. Pozwany konkludentnie potwierdził fakt zakupu określonego towaru za określoną cenę i powstanie obowiązku zapłaty. Obowiązku tego pozwany nie kwestionował i wskazywał na brak odpowiednich środków na pokrycie bieżących zobowiązań, co było przyczyną pozostawania w zwłocie z zapłatą.

Pozwany wskazywał, że opóźnienia w regulowaniu zobowiązań wynikają nie ze złej woli, ale z trudnej sytuacji pozwanego, pogłębionej przez proces restrukturyzacji. W ocenie pozwanego, składanie kolejnych pozwów w sytuacji, w której pozwany szpital w pierwszej kolejności realizuje najbardziej wymagalne płatności, ma na celu nie tyle ochronę praw powoda, ale uzyskanie przez niego dodatkowego świadczenia w postaci wysokich kosztów zastępstwa procesowego, przy minimalnym nakładzie pracy, co przeczy poczuciu słuszności i sprawiedliwości i generuje dodatkowe koszty.

Pozwany podkreślał, że nie jest typowym przedsiębiorcą działającym na otwartym rynku, że względy ustawowe istotnie ograniczają mu podejmowanie działań właściwych dla przedsiębiorców komercyjnych, a charakter jego organu założycielskiego wyklucza możliwość pokrycia ujemnego wyniku finansowego, tak jak ma to miejsce w przypadku szpitali samorządowych. Pozwany nie dysponuje innymi środkami niż te, które uzyskuje w ramach kontraktu z NFZ, a każde dodatkowe zobowiązanie, niezwiązane z działalnością statutową szpitala, jest realizowane kosztem pacjentów poprzez ograniczenie im dostępu do pomocy medycznej. Nadto pozwany podkreślał wykonywanie kosztownych i skomplikowanych procedur medycznych, których nie wykonują szpitale miejskie, powiatowe, czy nawet wojewódzkie oraz okoliczność, że szpital stanowi specjalistyczne zaplecze medyczne dla mieszkańców całego kraju.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne przedłożone do akt dowody w postaci dokumentów oraz kopii dokumentów.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie, natomiast należało je jednak oddalić w części dotyczącej odsetek za okres od dnia 19 marca 2015 r. do dnia 22 marca 2015 r. Powództwo zostało wniesione do Sądu Rejonowego (...) w L. w dniu 23 marca 2015 r., a ponieważ obejmowało żądanie zapłaty skapitalizowanych odsetek,

zgodnie z obowiązującą w prawie cywilnym zasadą zakazu anatocyzmu, możliwe było przyznanie odsetek ustawowych dopiero od tej daty, a nie jak żądał powód od dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 320 k.p.c. uwzględnił wniosek pozwanego i rozłożył kwotę 157 791,56 zł na trzy równe miesięczne raty, płatne w terminach do 31 stycznia 2016 r., 29 lutego 2016 r. oraz 31 marca 2016 r. W ocenie tego Sądu, rozstrzygnięcie to pozwoli powodowi uzyskać należną mu kwotę w rozsądnym terminie i rozsądnych wysokościach, zaś pozwanemu pozwoli wywiązać się z ciążącego na nim zobowiązania, z zachowaniem bieżącej działalności szpitala.

Sąd Okręgowy zastosował również art. 102 k.p.c. obciążając pozwanego jedynie częścią powstałych w toku postępowania kosztów, tj. kwotą uiszczoną przez powoda opłaty od pozwu. Odstępując od obciążania pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy przyznał słuszność stanowisku pozwanego, że w przypadku pozwów o zapłatę w postępowaniu nakazowym nakład pracy profesjonalnego zastępcy nie jest znaczny, zwłaszcza w przypadku pozwów kierowanych systematycznie przeciwko podmiotom o podobnej formie prawnej. Za jedynie częściowym obciążeniem kosztami przemawiał ponadto szczególny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności oraz powszechnie znana trudna sytuacja placówek publicznej służby zdrowia.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu nadużycia prawa podmiotowego, albowiem jak przyjmuje się w orzecznictwie, roszczenie o odsetki w wysokości określonej ustawą co do zasady nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Aby potraktować roszczenie odsetkowe jako nadużycie prawa podmiotowego muszą zaistnieć szczególne okoliczności, których w tej sprawie nie było.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie strona powodowa zaskarżyła apelacją w części rozkładającej zasądzoną kwotę na raty oraz nie obciążającej pozwanego kosztami zastępstwa procesowego, zarzucając naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik postępowania, a to:

- art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy w przedmiotowej sprawie nie zachodziły żadne szczególne wypadki pozwalające na odstąpienie od obciążania pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powoda,
- art. 320 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności umożliwiające jego zastosowanie,
- art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niedostatecznym wyjaśnieniu podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego oraz rozłożeniu na raty zasądzonego na rzecz powoda świadczenia.

Opierając się na tak sformułowanych zarzutach powód wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty oraz poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznawania. Powód wnosił również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona w całości. Sąd Okręgowy nie poddał swej rozprawie wszystkich argumentów, jakie wynikają ze stanowisk stron oraz z materiału dowodowego. Tymczasem przesłanki stosowania przepisów prawa powinny być stosowane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, ale nie w abstrakcji, lecz w odniesieniu do danego, indywidualnego przypadku objętego konkretnym sporem.

Ze stanowiska strony pozwanej wynika zaś, że niewywiązywanie się przez nią z pieniężnych zobowiązań w terminie stanowi regułę i wywołane jest okolicznościami notorycznymi. W takiej sytuacji nie urzeczywistnia się ujęta w art. 320 k.p.c. przesłanka „szczególnie uzasadnionego wypadku”. Strona pozwana mogłaby więc uzyskać rozłożenie

zasądzonego świadczenia na raty o ile wykazałyby inne, nie podnoszone względy, wykraczające poza jej zwykły sposób funkcjonowania w relacji z kontrahentem i dopiero wówczas można by dopiero roztrząsać, czy względy te uzasadniają zastosowanie art. 320 k.p.c.

W powyższym kontekście należy zwrócić uwagę, że strona pozwana wskazała na proces restrukturyzacji szpitala, nie wyjaśniła jednak, jaki zakres ma ten proces, na czym polega, czy i dlaczego ma wpływ na regulowanie zobowiązań, jakie są jego cele i założenia oraz szanse realizacji. Strona poprzestała na przedstawieniu jedynie informacji o restrukturyzacji. Tym samym strona nie dała podstaw do rozpoczęcia nawet rozważań, czy omawiany proces można zakwalifikować jako „wypadek szczególnie uzasadniony”.

Z pism pozwanego, jak też z ustnych wypowiedzi jego pełnomocnika wynika, że pozwany w ogóle nie dostrzega naganności swej postawy w stosunku do swego wierzyciela. Przeciwnie, wydaje się, że niedociągnięcia po swojej stronie stara się w nieuzasadniony sposób obrócić na swoją korzyść obciążając stronę powodową odpowiedzialnością za to, że dochodzi słusznie przysługujących jej roszczeń. Tymczasem z realizacji przez powoda jego praw podmiotowych nie można czynić zarzutu, zwłaszcza wówczas, gdy zwłoka po stronie płatnika jest elementem sposobu jego funkcjonowania.

Oczywiste jest, że należy brać pod rozwagę, iż szpital prowadzi działalność ratującą ludzkie życie i zdrowie oraz że jego przychody uzależnione są od czynników zewnętrznych. W tego rodzaju działalności uczestniczy jednak również strona powodowa, skoro dostarcza pozwanej środki do prowadzenia szpitala. Przyjęcie zaś bez zastrzeżeń stanowiska strony pozwanej prowadziłoby do wniosku, że dostawcy szpitala powinni pogodzić się z tym, że ich działalność może przybierać cechę charytatywności, co w konsekwencji mogłoby zachwiać tym segmentem działalności, albowiem przy takim założeniu przedsiębiorcy mniej chętnie wchodziliby w relacje ze szpitalami. Strona pozwana mogłaby natomiast poddać pod swą rozwagę skuteczniejsze negocjowanie warunków płatności, co mogłoby uchronić ją od przegranych procesów sądowych.

Nie można podzielić stanowiska pozwanego, jakoby powód wytaczał powództwo jedynie w celu wzbogacenia się na skutek uzyskania kosztów zastępstwa procesowego. Nie można też przyjąć poglądu, że powód rozdrabnia swe roszczenia w celu mnożenia liczby prowadzonych przed sądem spraw i w ten sposób osiągnięcia wyższych sumarycznych kosztów zastępstwa. Gdy chodzi o pierwsze zagadnienie, pozwany zdaje się pomijać, że wytoczenie powództwa przeciwko dłużnikowi jest normalnym następstwem niewykonania zobowiązania wobec wierzyciela, który zapewne nie wkraczałby na drogę sądową, gdyby dłużnik wywiązał się ze swego obowiązku. Gdy chodzi o mnożenie liczby procesów, podzielić należy stanowisko powoda, że przedmiot niniejszego sporu mógłby zostać rozdzielony na wiele odrębnych spraw, co jednak nie nastąpiło.

Powyższe rozważania odnoszące się do zagadnienie rozłożenia na raty w pełni dotyczą również zasadności zastosowania dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c., albowiem przesłanka nieobciążenia kosztami procesu strony go przegrywającej pokrywa się z przesłanką rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty – „wypadek szczególnie uzasadniony”. Skoro wypadek taki nie zachodzi, nie było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Nie ma zatem potrzeby powtarzania w tym miejscu argumentacji, która została już przedstawiona powyżej i która dotyczy w tym sporze także problematyki kosztów procesu.

Dodać jednak należy, z uwagi na wskazanie przez stronę pozwaną na niski nakład pracy pełnomocnika powoda, że zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu oparta została na założeniu zasądzenia stawki minimalnej i w pojedynczej wysokości, przy czym jednocześnie wskazać należy, że nakład pracy pełnomocnika powoda w tej sprawie odpowiadał zwykłemu nakładowi, jaki w tego rodzaju sprawach należy ponosić.

Nie można też zaaprobować dokonanego przez pozwanego porównania stawek wynagrodzenia przysługujących zawodowym pełnomocnikom do wysokości wynagrodzenia na przykład sędziów, prokuratorów i urzędników państwowych. Przede wszystkim wysokość stawek przewidzianych dla pełnomocników oraz wysokość wynagrodzeń w wymienionych grupach zawodowych ustala Państwo. Z drugiej zaś strony wysokość wynagrodzeń w tych grupach

zawodowych nie stanowi przesłanki, która mogłaby być uwzględniana przy stosowaniu konkurencyjnych norm prawa procesowego, a mianowicie art. 98 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Jakkolwiek na uwagę zasługują względy przedstawione w odpowiedzi na apelację, wskazujące na ograniczone źródła finansowania szpitala, na szczególnych charakter prowadzonej działalności, to jednak nie można zaakceptować wniosku, który zdaje się z tego pisma wynikać, polegającego na napiętnowaniu w istocie podmiotów, które dochodzą od szpitala tego tylko, co im się należy. Względy te, w opisanej przez pozwanego sytuacji, nadają się natomiast jako podstawa do działań legislacyjnych oraz innych, na przykład organizacyjnych i poprawiających sytuację szpitala. Nie mogą jednak na trwale determinować sytuacji faktyczno-prawnej wierzycieli szpitala.

Sąd Apelacyjny poddał swej rozprawie przedstawiane przez pozwanego orzeczenia wydawane w innych sprawach sądowych, przy czym wynik tego rozważenia jest negatywny dla strony pozwanej. Każdy spór sądowy podlega odrębnemu i indywidualnemu rozpoznaniu, w niniejszej natomiast sprawie nie ma podstaw do rozłożenia świadczenia na raty ani do nieobciążenia strony przegrywającej kosztami zastępstwa procesowego.

Zarzuty apelacyjne naruszenia art. 320 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. należy więc uznać za uzasadnione.

Uzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ Sąd Okręgowy rzeczywiście w niedostateczny sposób wyjaśnił podstawy faktyczne i prawne rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego oraz o rozłożeniu na raty zasądzonego na rzecz powoda świadczenia. Naruszenie to nie osiągnęło jednak z pewnością takiego natężenia, które uniemożliwiłoby dokonanie instancyjnej kontroli orzeczenia.

Wbrew stanowisku pozwanego, zawartemu ponownie w odpowiedzi na apelację, wytoczenia przez powoda powództwa w tej sprawie nie można zakwalifikować jako nadużycie prawa. Przyjęcie tego stanowiska w okolicznościach tej sprawy oznaczałoby, że powód wraz z innymi podmiotami dostarczającymi szpitalowi środki na jego działalność powinien pogodzić się z tym, że po części finansuje działalność placówki służby zdrowia, wykonując ten obowiązek w zastępstwie podmiotów systemowo do tego zobligowanych.

Wobec wszystkich wyżej przedstawionych rozważań zaskarżony wyrok należało zmienić na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach za drugą instancję, wygraną w całości przez powoda, orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. Brak podstaw do zastosowania w drugiej instancji art. 102 k.p.c. wynikał z tych samych, szeroko omówionych już okoliczności, dotyczących również rozstrzygnięcia o kosztach za pierwszą instancję.